

Polskie książki z historii oświaty i wychowania (1945–1989) w ocenie ówczesnej krytyki

Abstract. Polish books on the history of education and bringing up children (1945-1989) as reviewed by the critics of the time

This article analyses the reviews of Polish books on the history of education and bringing up children in the years 1945-1989. It presents the ways in which critics reviewed new publications and shows the aspects which they paid special attention to. The reviews were published in the most renowned magazines among historians of education and raising children, such as "Przegląd Historyczno-Oświatowy" (The History and Education Review), "Rozprawy z Dziejów Oświaty" (Dissertations on the History of Education). Some of them were written by renowned specialists in the field. For contemporary historians, the reviews may constitute an interesting source of information on academic criticism from the times of the Polish People's Republic. They may also bear witness to the hard work and efforts made towards conducting thorough studies into the history of education and bringing up children over various historical periods.

Keywords: The history of bringing up children, history of education and pedagogical thinking, book reviews, pedagogical disciplines, education in the Polish People's Republic

W latach 1945–1989 w polskim piśmiennictwie pojawiły się liczne dzieła poświęcone historii oświaty i wychowania. Wiele z tych prac rzucało nowe światło na przeszłość naszego szkolnictwa i myśli pedagogicznej, pokazywało ich drogi rozwoju, popularyzując tym samym dokonania oświatowe ówczesnych humanistów. Niektóre nowości wydawnicze wzbudziły żywe zainteresowanie, o czym świadczy choćby liczba ich recenzji, zamieszczanych w czasopismach historyczno-pedagogicznych. Część z nich wyszła spod pióra najznakomitszych ówczynie historyków wychowania, znających gruntownie źródła i rozumiejących potrzebę krytyki naukowej. Przyczyniły się one nie tylko do poprawy jakości merytorycznej książek, ale również do upowszechnienia wiedzy i popularyzacji badań naukowych. Dla współczesnego historyka przekaz zawarty w recenzjach

stanowi nieocenione źródło informacji o historii wychowania w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Warunki rozwoju tej nauki nie były stałe – zmieniały się wraz z upływem lat i były w dużej mierze zależne od sytuacji politycznej¹. Po wejściu Polski do strefy wpływów Związku Radzieckiego podjęto próby budowy nowego ustroju społeczno-politycznego. W świetle jego założeń społeczeństwo miało zostać podporządkowane władzy państwowej i realizować ideę wychowania laickiego, propagowanego przez pedagogikę radziecką. W latach 1945–1948 historycy wychowania powoływali się na dorobek naukowy okresu międzywojennego, który był bogaty pod względem ilościowym i jakościowym oraz uwzględniał myśl pedagogiczną najważniejszych epok². Po II wojnie światowej podjęto dyskusję nad metodologią badań dziejów oświaty i wychowania, a także nad nowymi zadaniami historii. W 1948 r. na VII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu Bogdan Suchodolski wystąpił z postulatem takich badań historycznych, które *pozwalaby pedagogowi prowadzić „dialog” z tradycją” i ujmowałyby dzieje pedagogiki jako historię nauki*³. Przemyslenia na ten temat rozwinął w opracowaniu pt. *Początki pedagogiki jako nauki*⁴.

Trudny czas w rozwoju historii wychowania nastąpił w latach 1949–1956. W tak zwanym okresie stalinowskim historycy pracowali pod silnym ideologicznym naciskiem, indoktrynacji poddano również szkołę⁵. Po 1956 r. polskie badania wkroczyły w nową fazę rozwoju. Wydarzenia z jesieni tego roku zapoczątkowały odwilż polityczną w kraju, co w pewnej mierze przyczyniło się do zmniejszenia presji ideologicznej. Nie oznaczało to jednak zniesienia cenzury, ograniczającej swobodne wypowiedzianie się historyków i mającej negatywny wpływ na ocenę spuścizny niektórych pedagogów, których twórczy wkład w rozwój polskiej myśli pedagogicznej z dzisiejszej perspektywy jest nie do podważenia.

Lata 70. i 80. ubiegłego stulecia zaowocowały z kolei rozprawami o dużym prestiżu naukowym. W porównaniu z okresami stalinowskim i gomulkowskiem rzadziej występowała retoryka ideologii marksistowskiej. Można jednak bez wątplenia stwierdzić, że czas od zakończenia drugiej II światowej do powstania III Rzeczypospolitej cechowało zniewolenie niezależnej do tej pory myśli historycznej.

¹ J. Hellwig, *Dzieje historii wychowania w Polsce i jej twórcy. (Próba zarysu historycznego)*, Poznań 2001, s. 77 i n.; W. Szulakiewicz, *Historia oświaty i wychowania w Polsce 1944–1956*, Kraków 2006.

² H. Barycz, *Stan i perspektywy rozwoju historii i wychowania w Polsce*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1947, nr 3–4, s. 6.

³ B. Suchodolski, *Stosunek pedagogiki do historii wychowania*, w: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu 19–22 września 1948*, t. 2, z. 1, Warszawa 1948, s. 67 i n.; B. Suchodolski, *Polskie badania nad dziejami myśli pedagogicznej (1945–1962)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 4, s. 564; por. B. Suchodolski, *O nowy typ historii wychowania*, „Nowa Szkoła” 1948, nr 4, s. 197 i n.

⁴ B. Suchodolski, *Początki pedagogiki jako nauki*, „Studia Pedagogiczne” t. 3, 1956, s. 5 i n.

⁵ A. Radziwiłł, *Ideologia wychowawcza w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 1981; B. Potyrała, *Oświata w Polsce w latach 1949–1956*, Wrocław 1992; E. Kryńska, S. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945–1956*, Białystok 2003.

Pomimo niesprzyjających warunków do prowadzenia badań nad historią oświaty i wychowania, zwiększała się liczba osób je podejmujących, a w szkołach wyższych powstawały nowe katedry, które się w nich specjalizowały⁶. Rozszerzono dotychczasowe kierunki poszukiwań naukowych, *koncentrując uwagę na historii wszystkich szczebli systemu edukacyjnego oraz na dziejach postępowych tradycji wychowawczych*⁷. Rozumiano również potrzebę nauczania tego przedmiotu, czemu wielokrotnie dawano wyraz podczas dyskusji naukowych⁸.

Świadectwem rozwoju badań historyków wychowania były różnorakie wydawnictwa źródłowe, a także monograficzne. Wśród tych pierwszych poczesne miejsce zajmowały m.in. dzieła ukazujące się w serii „Biblioteka Klasyków Pedagogiki”, edytowanej przez Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Spośród drugich wyróżniała się seria „Monografie z Dziejów Oświaty”, publikowana przez Pracownię Dziejów Oświaty PAN. Instytucja ta wydawała rocznik „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, będący znakomitym źródłem wiedzy o dziejach wychowania⁹. Takim czasopismem był również kwartalnik „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, wydawany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, którego redakcja dokładała starań, by publikować jak najwięcej opracowań z dziedziny historii oświaty i wychowania XIX i XX w.¹⁰ Bibliografia tych prac, zamieszczana w czasopiśmie, stanowiła dla badaczy znakomity przewodnik po literaturze przedmiotu¹¹. Te, a także inne liczne czasopisma wydawane przez różne ośrodki akademickie zawierały m.in. artykuły, materiały oraz recenzje nowości wydawniczych, przekazując czytelnikom ogromny zasób wiedzy o oświacie przodków.

Autorami recenzji byli zarówno najwytrawniejsi znawcy zagadnień historycznych, jak i osoby niezajmujące się badaniami naukowymi. Jednak największa liczba analiz napisana została przez zawodowych historyków, z których część wykazywała się szczególną aktywnością w tej dziedzinie. W niniejszym artykule skupię się na omówieniu wybranych recenzji pióra polskich autorów. Ustalenia i wyjaśnienia wymaga to, na jakie treści w ocenianych książkach zwracali oni uwagę, jak analizowano metodologię badań oraz sposób wykorzystania źródeł. Ważne jest również pokazanie, czy recenzenci zachowywali obiektywizm w ocenie podręczników, wydawnictw źródłowych i monografii.

⁶ K. Mrozowska, *Obecna sytuacja historii wychowania jako przedmiotu kształcenia pedagogicznego*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1971, nr 3, s. 503; S. Wołoszyn, *Historiografia pedagogiczna w Polsce Ludowej*, w: *Historia wychowania w XX wieku. Dorobek i perspektywy*, pod red. T. Gumuły, J. Krasuskiego, S. Majewskiego, Kraków 1998, s. 26 i n.

⁷ J. Miąso, *Historia oświaty i wychowania oraz perspektywy jej rozwoju*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1979, nr 3, s. 79.

⁸ *Dyskusja nad rolą i znaczeniem historii oświaty i wychowania*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1971, nr 3, s. 514 i n.

⁹ W. Szulakiewicz, *„Rozprawy z Dziejów Oświaty” (1958–2003). Studium z historii czasopisma*, Toruń 2004.

¹⁰ *Od redakcji*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1947, nr 1, s. 4.

¹¹ T. Gumuła, *Czterdzieści pięć lat „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”*, w: *Historia wychowania w kształceniu nauczycieli. Tradycja i współczesność. Teoria i praktyka*, pod red. T. Gumuły, S. Majewskiego, Kielce 2005, s. 79 i n.

Należy podkreślić, że zdarzały się nierzadko zupełnie rozbieżne oceny tej samej pozycji wydawniczej. Podczas gdy jedni zauważali w niej wartość naukową i dydaktyczną, to inni z kolei piętnowali jej autora za brak umiejętności referowania wyników swych badań, czy płytkość interpretacji procesu historycznego. Przykuwa uwagę fakt wielokrotnych recenzji niektórych dzieł, a pomijanie omówienia recenzyjnego innych prac, czasem o znacznej wartości naukowej. Bez wątplenia recenzje z lat 1945–1989 ukazują bogactwo problematyki poruszanej w publikacjach polskich historyków wychowania. Dowodzą zarazem troski o jakość badań i prezentacji ich wyników na odpowiednim poziomie. Od prowadzących prace naukowe w zakresie historii oświaty wymagano *znajomości metodologii badań historycznych i to zarówno w dziedzinie historii szkolnictwa, jak i w dziejach myśli pedagogicznej*¹². Przegląd recenzji pozwala lepiej zrozumieć specyfikę prac badawczych z zakresu humanistyki w omawianym okresie, a także różne podejście autorów do pojęcia procesu historycznego.

Podręczniki

Rozwój nauk pedagogicznych i wzrastająca liczba studentów wymagały opracowania podręczników z zakresu historii wychowania. Coraz trudniej dostępny był bowiem skrypt Stanisława Kota, a ponadto niektóre środowiska naukowe akcentowały potrzebę stworzenia publikacji dostosowanej do aktualnych potrzeb edukacyjnych, uwzględniającej najnowszy okres dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, w tym II wojny światowej¹³. Jednak przez stosunkowo długi czas na rynku wydawniczym nie pojawiała się opracowanie podręcznikowe, które wzbudziłoby żywsze zainteresowanie wśród przedstawicieli nauk historyczno-pedagogicznych i doczekało się uwag recenzyjnych.

Na początku lat 60. ubiegłego stulecia Stefan Wołoszyn wydał książkę *Historia wychowania, cz. 1. Historia szkolnictwa. Dla kl. 3 liceum pedagogicznego*¹⁴, ocenianą jako *pierwszy marksistowski podręcznik historii wychowania w Polsce dla liceów pedagogicznych*¹⁵. W 1964 r. Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydało jego *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*. Autor, jak informował we „Wstępie”, chciał ukazać historię wychowania w *powiązaniu z rozwojem sił produkcyjnych i etapami walki klasowej, zwracając szczególną uwagę na to, jak w dziedzinie oświaty i wychowania przejawiają*

¹² K. Mrozowska, *Historia oświaty i wychowania w Polsce w latach 1918–1978 – przeszłość, stan obecny, perspektywy*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1979, nr 3, s. 76.

¹³ A. Meissner, *Polskie podręczniki do historii wychowania*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 32, 1989, s. 162 i n.

¹⁴ S. Wołoszyn, *Historia wychowania, cz. 1. Historia szkolnictwa. Dla kl. 3 liceum pedagogicznego*, PZWS, Warszawa 1962.

¹⁵ J. Kwiatek, *Pierwszy marksistowski podręcznik historii wychowania w Polsce*, „Głos Nauczycielski” 1963, nr 5, s. 6; B. Suchodolski, *Ukazują się podręczniki dla liceów pedagogicznych*, „Głos Nauczycielski” 1963, nr 6, s. 4.

się dążenia klas uciskanych i ich walka o postęp¹⁶. Podręcznik zrecenzował na łamach „Przeglądu Historyczno-Oświatowego” Jan Hulewicz, oceniając jego wartość naukową, a także przydatność w nauczaniu historii wychowania na studiach pedagogicznych. Hulewicz podkreślał: *ocena podręcznika historii wychowania nie jest dla mnie nigdy sprawą akademicką, problemem od „zielonego stolika”, ale w świetle mego urobienia życiowego stanowi zagadnienie na wskroś praktyczne, w którym widzę przede wszystkim jedno z podstawowych narzędzi w kształtowaniu kultury pedagogicznej nauczyciela*¹⁷.

Recenzent nie szczędził krytycznych uwag książce Wołoszyna, dostrzegając wady w doborze zbyt licznych ilustracji, nieselektywnej bibliografii, w zbyt zwięzłym i schematycznym omówieniu szkolnictwa i wychowania w dawnych epokach w kontraście do nadmiernie rozbudowanych rozdziałów poświęconych czasom najnowszemu, tj. szkolnictwu w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemieckiej Republiki Federalnej, Japonii, Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Czechosłowacji. Ponadto wytknął autorowi słabą znajomość historii wychowania. Swą recenzję zakończył słowami: *Zadanie napisania nowego podręcznika historii wychowania pozostało nadal problemem otwartym*¹⁸. Stefan Wołoszyn ustosunkował się do recenzji Hulewicza, twierdząc, że zawiera ona *wiele elementów osobistych wynurzeń* recenzenta: *Jeśli Prof. J. Hulewicz kończy swoją recenzję słowami, że „zadanie napisania nowego podręcznika historii wychowania pozostało nadal problemem otwartym”, to sądzę, że jest to głównie zarzut w kierunku wszystkich polskich historyków wychowania, że dotychczas nie zdobyli się na odpowiednie opracowanie akademickie z odpowiednim krytycznym aparatem naukoznawczym*¹⁹.

Podręcznik opracowany przez Wołoszyna stał się przedmiotem szczegółowej analizy również Łukasza Kurdybachy, Józefa Miąso, Karola Poznańskiego i Belli Sandler. W „Nowej Szkole” recenzenci rozpatrzyli *rzeczowe i metodologiczne mankamenty* dzieła, pokazując, że jego autor niewłaściwie dokonuje ogólnej charakterystyki poszczególnych epok, popełniając przy tym błędy merytoryczne, a także pomija ważne fakty i bardzo pobieżnie omawia ważne zagadnienia, jak np. szkolnictwo na ziemiach polskich podczas II wojny światowej. Uważali, że rozdział przedstawiający działalność twórców koncepcji szkoły pracy, tj. Dewey’a, Kerschensteinera i Błońskiego *jest sprzeczny z wymaganiami metodologii materializmu historycznego i dialektycznego*. Swoje uwagi podsumowali słowami: *Autor włożył niewątpliwie poważny trud w opracowanie tego obszernego, bo ponad 62 arkuszowego podręcznika. To imponujące objętością dzieło zawiera, niestety, wiele błędów metodologicznych i rzeczowych. Jest ich o wiele więcej niż recenzja mogła omówić*²⁰. Krytyków satysfakcjonowała natomiast szata graficzna podręcznika. Jak napisał po latach Andrzej Meissner, dyskusja historyków nad pracą Wołoszyna do-

¹⁶ S. Wołoszyn, *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, PWN, Warszawa 1964, s. 15.

¹⁷ J. Hulewicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1965, nr 2, s. 275.

¹⁸ Ibidem, s. 285.

¹⁹ *Listy i polemiki*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1965, nr 2, s. 293.

²⁰ Ł. Kurdybacha, J. Miąso, K. Poznański, B. Sandler, recenzja, „Nowa Szkoła” 1964, nr 7–8, s. 85.

wodziła, że *koncepcja podręcznika do historii wychowania nie była w pełni wykrystalizowana, a poszczególni autorzy recenzji mieli nieco inny pogląd na istotę i cele historii wychowania i jej znaczenie. Dyskusje te zdominowały kwestie ideowe, które wyrażały się w metodologii podejścia do badanych zjawisk*²¹.

Rok po opublikowaniu podręcznika *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie* na półki księgarskie trafił obszerny pierwszy tom *Historii wychowania*, przygotowanej pod kierunkiem Łukasza Kurdybachy. Redaktor pracy pisał w „Przedmowie”, że w podręczniku została zastosowana metoda materializmu historycznego, która *ułatwia wykazanie klasowego charakteru wychowania w poszczególnych okresach, umożliwia ocenę wszystkich zjawisk historyczno-oświatowych z postępowych, marksistowskich pozycji*²². Ignacy Zarębski w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” wyrażał nadzieję, że z tego – jego zdaniem – dobrze opracowanego podręcznika korzystać będą nie tylko studenci kierunków pedagogiczno-humanistycznych, ale i innych. „Bezsporną wartością” – pisał Zarębski – *nowego ujęcia publikacji pod redakcją Kurdybachy jest konsekwentne stosowanie metody materializmu historycznego, podkreślenie klasowego charakteru wychowania, ściśle, systematyczne wiązanie zjawisk z dziedziny wychowania z dominującymi w każdej epoce zjawiskami ekonomiczno-społecznymi i tendencjami życia politycznego*²³. Wysoką ocenę podręcznikowi wystawił również Bolesław Pleśniarski. Na łamach „Nowej Szkoły” pisał, że *Historia wychowania stanowi niezwykle cenną lekturę dla tych wszystkich, którzy żyją sprawami oświaty, wychowania i kultury*²⁴. Podręcznik ten był ambitniejszym ujęciem dziejów teorii i praktyki wychowania niż praca Wołoszyna, bardziej szczegółowo pokazywał myśl pedagogiczną dawnych epok.

W drugiej połowie lat 70. XX w. recenzenci zainteresowali się *Historią wychowania* autorstwa Władysławy Błońskiej²⁵, a także *Zarysem historii wychowania* Zbigniewa Marciniaka²⁶. Publikacje te nie stały się jednak przedmiotem obszerniejszych analiz i ożywionych dyskusji. Bardziej znaczącym wydarzeniem w historii polskich badań historyczno-oświatowych było wydanie dwutomowej *Historii wychowania – wiek XX*. Książka ukazała się pod redakcją Józefa Miąso w 1980 r. i była owocem wyłożonego wysiłku wielu autorów. Przedstawiała historię rozwoju oświaty i wychowania w Polsce, Związku Radzieckim, w europejskich państwach będących w strefie wpływów ZSRR,

²¹ A. Meissner, *Polskie podręczniki do historii wychowania po II wojnie światowej*, w: *Historia wychowania w kształceniu nauczycieli*, s. 49.

²² Ł. Kurdybacha, *Przedmowa*, w: *Historia wychowania*, t. 1, pod. red. Ł. Kurdybachy, PWN, Warszawa 1965, s. 7.

²³ I. Zarębski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1966, nr 3, s. 381.

²⁴ B. Pleśniarski, recenzja, „Nowa Szkoła” 1966, nr 2, s. 62; zob. także: S. Gerus, *Przeszłość dla współczesności*, „Wychowanie” 1966, nr 2, s. 15–18.

²⁵ W. Błońska, *Historia wychowania*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1977; J. Hellwig, recenzja, „Neodidagmata” 1979, s. 260–262; W. Świniarska, recenzja, „Dydaktyka Szkoły Wyższej” 1979, nr 2, s. 160–162.

²⁶ Z. Marciniak, *Zarys historii wychowania*, PWN, Warszawa 1978; J. Sempioł, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1980, nr 1, s. 102; L. Mokrzejcki, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1979, nr 4, s. 153–155; W. Smakulska, recenzja, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1976, s. 193–196.

w rozwiniętych państwach kapitalistycznych i w krajach Trzeciego Świata²⁷. Zespół autorski wykonał żmudną pracę i przedstawił bogactwo problemów oświatowo-wychowawczych²⁸.

Stanisław Michalski docenił powyższy podręcznik jako cenne wydawnictwo w polskiej historiografii historyczno-oświatowej. Stwierdził jednak, że nie zaspokaja wszystkich potrzeb dydaktycznych w profilu kształcenia pedagogicznego: „Dobrze byłoby, gdyby najbardziej doświadczony historyk wychowania w redagowaniu podręcznika podjął się z czasem opracowania historii wychowania z myślą o ścisłych potrzebach programu studiów, wówczas z pewnością łatwiej mógłby się uporać z wszelkimi trudnościami natury metodologicznej i konstrukcyjnej. A potrzeba takiego opracowania – przynajmniej w moim przekonaniu – istnieje nadal”²⁹. Także Jerzy Maternicki w recenzji zamieszczonej w „Przeglądzie Humanistycznym” sugerował celowość opracowania nowej, kilkutomowej historii oświaty polskiej, podkreślając, że powinna ona ukazywać *nie tylko to, jak oświecano przez wieki społeczeństwo polskie* [...], *ale też jaki był stan oświecenia poszczególnych grup społecznych i jak ten stan wpływał na przemiany cywilizacyjne w Polsce, na jej sytuację gospodarczą, życie polityczne i kulturę*³⁰. Oceniający publikację Miąso podsuwali myśl stworzenia dzieła opisującego wszechstronnie dzieje oświaty i wychowania, w pełni odpowiadającego ówczesnym potrzebom dydaktycznym.

Kolejne podręcznikowe ujęcie tego tematu zostało przedstawione przez Ryszarda Wroczyńskiego i dotyczyło lat 1795–1945³¹. Autor skupił się więc na omówieniu okresu niewoli narodowej, dwudziestolecia międzywojennego i II wojny światowej, przekazując czytelnikom spory zasób wiedzy historyczno-pedagogicznej. Józef Miąso w „Rozprawach z Dziejów Oświaty” zauważał nowatorstwo dzieła Wroczyńskiego (m.in. rozdział o oświacie polskiej na obczyźnie), chwalił także dobry wykład z historii oświaty: *Staranna selekcja faktów, koncentrowanie uwagi czytelnika na najważniejszych wydarzeniach i zjawiskach ułatwiają rozumienie skomplikowanego procesu historycznego*³². Miąso liczył, że podręcznik Wroczyńskiego będzie stanowił interesującą lekturę nie tylko dla nauczycieli i studentów, ale i dla wszystkich zainteresowanych dziejami polskiej edukacji.

W porównaniu do J. Miąso, niższą ocenę podręcznikowi wystawił Krzysztof Gawroński, stwierdzając, że zawiera on *sporo luk* w materiale faktograficznym, a *miejscami razi ogólnikowością*³³.

²⁷ *Historia wychowania – wiek XX*, t. 1–2, pod red. J. Miąso, PWN, Warszawa 1980.

²⁸ J. Sutyła, recenzja, „Oświata Dorosłych” 1982, nr 1, s. 58–59; zob. także: W. Lysomirska-Łobozewicz, recenzja, „Nowa Szkoła” 1981, nr 6, s. 266–268.

²⁹ S. Michalski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1982, nr 1–2, s. 166.

³⁰ J. Maternicki, recenzja, „Przegląd humanistyczny” 1983, nr 4, s. 215.

³¹ R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795–1945*, PWN, Warszawa 1980.

³² J. Miąso, recenzja, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 24, 1981, s. 247.

³³ K. Gawroński, recenzja, „Przegląd Humanistyczny” 1981, nr 7–9, s. 220–221; Zob. także: B. Raczkowski, recenzja, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1982, nr 3, s. 143–144.

Z publikacji, które ukazały się w latach 80. ubiegłego stulecia i zostały szczegółowo omówione w recenzjach należy wymienić *Historię wychowania* Józefa Krasuskiego³⁴. Dzieje wychowania w ujęciu tego autora nie satysfakcjonowały Stanisława Mauersberga, który w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” twierdził, że podręcznik Krasuskiego w „żadnej mierze nie powinien służyć studentom jako lektura podstawowa, gdyż uwzględnia tylko w szczupłym zakresie problematykę z historii wychowania i opiera się na wiadomościach zawartych w innych, obszerniejszych podręcznikach. Recenzent zarzucał autorowi pobieżne traktowanie dziejów wychowania, w sposób nadmiernie uproszczony i jednostronny ocenianie w rozwoju oświaty roli szkół związanych z kościołem w okresie średniowiecza, czy też szkół prowadzonych przez jezuitów. Kontestował: *Omawiając koncepcję wychowania naturalnego J.J. Rousseau [...] pomija całkowicie doniosłą rolę religii w tym wychowaniu, jakby nie czytał wyznania wiary wikarego sabaudzkiego w Emilu. Przy genezie Komisji Edukacji Narodowej wymieniając kolejno czynniki powstania Komisji [...] pomija najważniejszy z nich – kasatę zakonu jezuitów. O reformie szkół pijarskich dokonanej przez S. Konarskiego znajdujemy w książce tylko jedno ogólne zdanie*.³⁵ Do zalet książki zaliczał prosty i zrozumiały język oraz dołączenie do niej tablicy chronologicznej ważniejszych wydarzeń z dziejów myśli pedagogicznej.

Również Kalina Bartnicka wysunęła szereg zastrzeżeń odnośnie co do *Historii wychowania* Krasuskiego, dostrzegając w nim różne *anachronizmy*, „przejęzyczenia i niedokładności”, nieodpowiednią selekcję materiału i brak starannej korekty tekstu. Recenzentka pisała o autorze: *Mógłby napisać dobry podręcznik – zwłaszcza przy ewidentnym doświadczeniu dydaktycznym – gdyby tylko znacznie ograniczył liczbę faktów, jeszcze odważniej przeprowadził selekcję wiadomości pozornych lub zbędnych, ograniczając się do zarysowania podstawowych problemów edukacyjnych w ich dynamice dziejowej, albo gdyby swą książkę poważnie rozszerzył, pogłębiając interpretację i kontekst tak historyczny, jak edukacyjny*³⁶. Podkreślała jednocześnie, że jej uwagi do pracy Krasuskiego można odnieść do innych polskich niewielkich podręczników, syntez i skryptów, wykazujących powierzchowne ujęcie problematyki z zakresu dziejów wychowania.

Podręczniki do historii wydane w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej były różnie oceniane przez recenzentów, którzy chcieli w nich widzieć kompendia nie tylko wyczerpujące, ale i napisane językiem prostym, zrozumiałym dla odbiorcy. Największą uwagę zwrócili oni na opracowania Wołoszyna, podręczniki przygotowane pod kierunkiem Ł. Kurdybachy i J. Miąso. Pomimo uwag krytycznych dostrzegano w niektórych ich partiach zalety informacyjno-dydaktyczne. O aktualności niektórych pozycji napisanych w latach 1945–1989 świadczy fakt, że również współcześnie są one wykorzystywane w nauczaniu historii myśli pedagogicznej na studiach wyższych.

³⁴ J. Krasuski, *Historia wychowania*, Warszawa 1985.

³⁵ S. Mauersberg, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, nr 3, s. 333–334

³⁶ K. Bartnicka, recenzja, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 29, 1986, s. 222–223.

Źródła

Wielką zasługą historyków wychowania tworzących w omawianym okresie było publikowanie źródeł dziejów oświaty i wychowania. Opracowano i wydano utwory znakomitych twórców literatury pedagogicznej z różnych epok historycznych. W recenzjach zwracano uwagę na warsztat edytorski osoby opracowującej materiały źródłowe, uważnie analizowano informacje podane we „Wstępie” do dzieła, wprowadzające czytelnika w epokę historyczną, w której tworzył autor i charakteryzujące jego koncepcje pedagogiczne. Podobne kryteria stosowano w ocenie wydań źródeł opublikowanych przez instytucje oświatowe. Jak wynika z recenzji, nie wszystkie były przygotowane na odpowiednim poziomie naukowym.

Dzięki wydawnictwom źródłowym popularyzowano między innymi oświatę i myśl pedagogiczną okresu renesansu. W 1956 r. w serii Biblioteka Narodowa ukazał się *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia* w opracowaniu Józefa Skoczka³⁷. Pracę przeczytał uważnie Henryk Barycz, który miał względem niej pewne zastrzeżenia, a szczególnie nieumiejętne przedstawienie przez autora stanu dotychczasowej wiedzy o oświacie w dobie odrodzenia, pominięcie wielu istotnych wiadomości o wychowaniu, rozwoju polskiej nauki i kultury w wieku XVI, jak np. o założeniu Akademii Lubrańskiego czy też o peregrynacjach zagranicznych młodzieży: *Wiele błędnych sformułowań znajdujemy w ustępie przedstawiającym poglądy pisarzy pedagogicznych z połowy XVI wieku. Są one zredagowane we właściwej manierze pisarskiej doc. Skoczka, tj. grzeszą nadmiarem retoryki, a małą konkretnością faktów, nie uwzględniają literatury przedmiotu, jak w przypadku Marycjusza, który nie był tak klasowo ograniczonym uczonym, jak to podaje autor*³⁸. Barycz wytknął Skoczce roje błędów rzeczowych we „Wstępie”, nieodpowiedni i jednoznaczny dobór tekstów źródłowych, nieuwzględnienie programów szkół humanistycznych oraz materiałów dotyczących działalności pedagogicznej jezuitów.

Zbiorem źródeł z dziedziny dziejów kultury fizycznej był opracowany przez B. Suchodolskiego i wydany przez Ossolineum tom *Rozwój myśli o wychowaniu fizycznym w dobie odrodzenia*, zawierający wybór prac dwudziestu myślicieli tego okresu³⁹. Kajetan Hądzelek w recenzji zamieszczonej w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” zwracał uwagę na wyczerpujący wstęp Suchodolskiego poprzedzający teksty źródłowe, charakteryzujący problematykę wychowania fizycznego w epoce odrodzenia w Italii, Europie Zachodniej i w Polsce. Recenzent zachwalał różnorodność tematyczną tekstów źródłowych, zamieszczonych w tomie, dobrze popularyzujących cele i zadania wychowania fizycznego, renesansowe formy gier i zabaw ruchowych. Liczył, że opublikowane źródła będą stanowić punkt wyjścia do dalszych badań i umożliwią głębsze poznanie *wszech-*

³⁷ *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, BN, nr 157, Wrocław 1956.

³⁸ H. Barycz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1959, nr 2, s. 196.

³⁹ *Rozwój myśli o wychowaniu fizycznym w dobie odrodzenia*, wstęp i wybór B. Suchodolski, *Źródła do dziejów kultury fizycznej*, Wrocław-Kraków 1959.

stronnych zainteresowań i dążeń epoki Odrodzenia⁴⁰. Inni recenzujący tę publikację podkreślali jej nowatorską treść, brakowało bowiem wówczas, oprócz starego już podręcznika Eugeniusza Piaseckiego, wartościowych publikacji dotyczących dziejów wychowania fizycznego⁴¹.

W okresie PRL-u owocne badania historyków nad oświatą i wychowaniem w okresie oświecenia zaprocentowały m.in. publikacją źródeł. Komitet Nauk Pedagogicznych PAN wydał pisma pedagogiczne Stanisława Konarskiego w opracowaniu Łukasza Kurdybachy⁴². W dziele znalazły się następujące artykuły: *Ordynacje wizytacji apostolskiej dla polskiej prowincji szkół pobożnych; Mowa, jak od wczesnej młodości wychowywać uczciwego człowieka i dobrego obywatela; Rozmowa, na czym dobro i szczęście Rzeczypospolitej zaległo; O co najbardziej i najpierwej w edukacji starać się potrzeba; Mowa o konwiktach – na skrypt pt. „Skarga ubogiej szlachty” odpowiadająca*. Stefan Truchim w swojej recenzji podkreślał, że zgłębia ono dotychczasową wiedzę o działalności Konarskiego⁴³. Inny z recenzentów, Wiktor Czerniewski, chwalił staranne – jego zdaniem – opracowanie *Pism. Żałował jednak, że w tomie nie zamieszczono informacji o stanie badań nad twórczością pedagogiczną założyciela Collegium Nobilium*⁴⁴.

Największą liczbę źródeł wydano z zakresu działalności Komisji Edukacji Narodowej, co w dużej mierze było związane z obchodzoną w 1973 r. dwusetną rocznicą powołania tej instytucji. Recenzenci dostrzegali *ogromną i wielostronną wartość*⁴⁵ w raportach o wizycie i reformie Kollątaja, opublikowanych przez Mirosławę Chamcównę⁴⁶. Jednak ich zdaniem okres pracy KEN pozwalał lepiej poznać protokoły z jej posiedzeń, opracowane przez Tadeusza Mizię⁴⁷, opublikowane jako trzeci tom Archiwum Dziejów Oświaty⁴⁸. *Z całą rzetelnością i pietyzmem*⁴⁹ wydano także *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*⁵⁰.

Nie tylko te źródła przykuwały uwagę krytyków, których przedmiotem zainteresowań była polska oświata i myśl pedagogiczna doby oświecenia. Spośród nowości wydawni-

⁴⁰ K. Hądzelek, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1963, nr 4, s. 480.

⁴¹ W. Czerniewski, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1960, nr 3, s. 271.

⁴² S. Konarski, *Pisma pedagogiczne*, tł. W. Germain, I. Lichońska, M. Stokowska, wstęp i objaśn. Ł. Kurdybacha, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Pisarze Polscy, Wrocław 1959.

⁴³ S. Truchim, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1961, nr 1, s. 120–122.

⁴⁴ W. Czerniewski, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1960, nr 3, s. 260–263.

⁴⁵ K. Mrozowska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1968, nr 3, s. 390.

⁴⁶ *Hugo Kollątaj: raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej*, do druku przygotowała, wstępem i komentarzem opatrzyła M. Chamcówna, *Źródła do dziejów myśli pedagogicznej*, t. 10, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.

⁴⁷ *Protokoły z posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1786–1794*, oprac. T. Mizia, *Archiwum Dziejów Oświaty*, t. 3, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.

⁴⁸ K. Mrozowska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1970, nr 3, s. 495–497.

⁴⁹ T. Mizia, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1977, nr 4, s. 506–510; zob. także: M. Krupa, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, nr 1, s. 101–105.

⁵⁰ *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*, oprac. K. Bartnicka i I. Szybiak, *Archiwum Dziejów Oświaty*, t. 7, Wrocław 1976.

czych omówiono *Powinności nauczyciela* Grzegorza Piramowicza, wydane w Bibliotece Narodowej przez Kamilę Mrozowską⁵¹. Skomentowano również *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne* innego wielkiego myśliciela – Stanisława Staszica, opracowane przez Tadeusza Nowackiego i wydane w serii Biblioteka Klasyków Pedagogiki⁵². Dzieło składało się z dwóch części i pokazywało bogactwo twórczości autora. W pierwszej części znalazły się m.in. fragmenty *Pochwały Jana Zamojskiego*, *Dziennika podróży* i *Rodu ludzkiego*, a w drugiej przemówienia z okazji otwarcia Akademickiego Wydziału Nauk Lekarskich oraz otwarcia szkoły przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego. Wiktor Czerniewski w swej recenzji uznał, że wstęp napisany przez Nowackiego dobrze wprowadza czytelnika w lekturę utworów Staszica i zapoznaje go z jego myślą pedagogiczną⁵³. Również Helena Miszewska w analizie zamieszczonej w „Oświacie Dorosłych” stwierdzała, że wstęp Nowackiego trafnie charakteryzuje koncepcje pedagogiczne Staszica, a zamieszczone w dziele teksty, których nie uwzględnił Zygmunt Kukulski w wydaniu pism Staszica z 1926 r., pozwalają lepiej poznać dorobek autora *Rodu ludzkiego*⁵⁴.

Cennym nabytkiem polskiej literatury pedagogicznej były wydane z fachowym komentarzem Jana Hulewicza *Pisma pedagogiczne* Jana Śniadeckiego⁵⁵ oraz dzieło jego brata Jędrzeja pt. *O fizycznym wychowaniu dzieci* w opracowaniu Wincentego Okonia⁵⁶. Maciej Demel pisał w „Kwartalniku Pedagogicznym”, iż dobrze się stało, że *pedagogika nasza sięgnęła do dzieła Śniadeckiego, które znów zapłodni młode pokolenie wychowawców, pedagogikę zaś samą zbliży do mocno zaniedbanych tzw. przyrodniczych podstaw wychowania*⁵⁷. Demel poświęcił w swej recenzji kilka uwag wstępowi W. Okonia, stwierdzając, że dobrze wprowadza on czytelnika w lekturę, wskazując źródło poglądów autora. Był zdania, że pionierska twórczość Śniadeckiego powinna napawać dumą Polaków, gdyż wymownie świadczy o naszych chlubnych tradycjach pedagogicznych.

Na kartach czasopism oceniano publikację pism Karola Libelta – jednego z najznakomitszych polskich myślicieli XIX w.⁵⁸ Z kolei w serii Biblioteka Klasyków Pedagogiki wydano dwutomowe dzieło innego wielkiego pedagoga – Bronisława Ferdy-

⁵¹ G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela* oraz *Wybór mówi i listów*, oprac. i wstęp K. Mrozowska, BN, nr 171, Wrocław 1958; S. Wróbel, recenzja, „Wiadomości Historyczne” 1959, nr 1, s. 37–38.

⁵² S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, oprac., wstępem i komentarzem opatrzył T. Nowacki, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Wrocław 1956.

⁵³ W. Czerniewski, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1957, nr 3, s. 174.

⁵⁴ H. Miszewska, recenzja, „Oświata Dorosłych” 1957, nr 4, s. 249–250; zob. także: W. Skłodkowski, recenzja, „Polonistyka” 1957, nr 2, s. 79.

⁵⁵ J. Śniadecki, *Pisma pedagogiczne*, wstępem i komentarzem opatrzył J. Hulewicz, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Pisarze Obcy, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961; M. Chamcówna, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1964, nr 3, s. 382.

⁵⁶ Jędrzej Śniadecki, *O fizycznym wychowaniu dzieci*, oprac. i wstępem opatrzył W. Okoń, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Pisarze Polscy, Ossolineum, Wrocław 1956.

⁵⁷ M. Demel, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1957, nr 1, s. 202.

⁵⁸ K. Libelt, *Wybór pism pedagogicznych*, oprac. B. Suchodolski, PZWS, Warszawa 1947; M. Szulkin, recenzja, „Nowe Tory” 1948, nr 2, s. 32–33; zob. także: K. Libelt, *Pisma o oświacie i wychowaniu*, zebrał i wstępem opatrzył J. Szewczyk, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Wrocław 1971; T. Nowacki, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 4, s. 601–603.

nanda Trentowskiego pt. *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*⁵⁹. Wstęp napisany przez Andrzeja Walickiego był pierwszą tak gruntowną rozprawą poświęconą Trentowskiemu i stanowił *najbardziej dojrzały zarys działalności i rozwoju poglądów filozoficznych i pedagogicznych wielkiego polskiego myśliciela*⁶⁰. Jego dzieło, wydane z inicjatywy Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, przyczyniło się do popularyzacji poglądów autora, słabo upowszechnianego w historiografii pedagogicznej okresu PRL-u.

Aby spopularyzować osiągnięcia pedagogiczne epoki pozytywizmu, wydano wiele pism polskich pedagogów, tworzących w tym okresie. Taką wiedzę upowszechniało dzieło *Pedagogika pozytywizmu warszawskiego*, opracowane przez R. Wroczyńskiego, zawierające wybór prac głównych przedstawicieli pedagogiki pozytywizmu warszawskiego, tj. Piotra Chmielowskiego, Aleksandra Głowackiego, Henryka Wernica, Aleksandra Świętochowskiego, Anieli Szycówny⁶¹. Wroczyński poprzedził je wyczerpującym wstępem, charakteryzującym twórczość pedagogiczną tych autorów. Wincenty Danek niezbyt trafnie pisał w recenzji, że *bezsprzeczna zasługą Wroczyńskiego jest przekonujące ukazanie klasowego, burżuazyjnego charakteru pozytywistycznych idei pedagogicznych, który to fakt leży u podstaw ich postępowości, jak i postępowości całej ideologii pozytywizmu polskiego, jeśli chodzi o stosunek do relikwów stanowo-feudalnych w oświacie i wychowaniu*⁶². Recenzent sugerował potrzebę opracowania antologii literatury pedagogicznej pozytywizmu polskiego, zawierającą wybór artykułów i rozpraw oświatowych z „Przeglądu Pedagogicznego” i „Rocznika Pedagogicznego”, a także z magazynów tygodniowych i dzienników warszawskich. Pod redakcją Wroczyńskiego wydano również *Pisma pedagogiczne* Stanisława Karpowicza⁶³, uważane przez krytyków za cenny nabytek dla polskiej literatury przedmiotu⁶⁴.

Wydawnictwa źródłowe udostępniły i spopularyzowały wśród czytelników myśl pedagogiczną Jana Władysława Dawida. W serii Biblioteka Klasyków Pedagogiki ukazała się *Nauka o rzeczach. Rys jej historycznego rozwoju, podstawy psychologiczne, metoda oraz wzory lekcji*⁶⁵ w opracowaniu W. Okonia. Jan Zborowski przekonywał w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”, że wznowienie tej książki, opatrzonej znakomitym komentarzem Okonia, powinno z jednej strony udostępnić szerokiej rzeszy pedagogów *postępowe myśli i poglądy Dawida, a z drugiej zaś stać się zachętą do dalszych badań nad*

⁵⁹ B.F. Trentowski, *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, wstępem i komentarzem opatrzył A. Walicki, t. 1–2, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Wrocław 1970.

⁶⁰ R. Wroczyński, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 4, s. 81.

⁶¹ *Pedagogika pozytywizmu warszawskiego*, opracował i wstępem opatrzył R. Wroczyński, *Źródła do dziejów myśli pedagogicznej*, t. 3, Wrocław 1958.

⁶² W. Danek, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1960, nr 2, s. 125.

⁶³ S. Karpowicz, *Pisma pedagogiczne*, wybór, wstęp i oprac. R. Wroczyński, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Pisarze Polscy, Wrocław 1965.

⁶⁴ J. Miąso, recenzja, „Wychowanie” 1966, nr 9, s. 46.

⁶⁵ J.W. Dawid, *Nauka o rzeczach. Rys jej historycznego rozwoju, podstawy psychologiczne, metoda oraz wzory lekcji*, wstęp i komentarz W. Okoń, Biblioteka Klasyków Pedagogiki, Pisarze Polscy, Wrocław 1960.

twórczością tego najwybitniejszego pedagoga polskiego z przełomu XIX i XX stulecia⁶⁶. Zgodne były opinie recenzentów dotyczącej bardzo dobrego – w ich ocenie – wstępu W. Okonia, który skoncentrował się na przedstawieniu życia i twórczości Dawida, jego poglądów na rolę szkoły i nauczyciela oraz omówił problematykę zawartą w *Nauce o rzeczach*⁶⁷. Jego objaśnienia pomagały w lepszym zrozumieniu tej pracy.

W porównaniu z wiekiem XIX liczba recenzowanych źródeł z okresu II Rzeczypospolitej była skromna. Jedną z takich pozycji to praca Romana Marchwińskiego *Szkoły polskie na Warmii (1929–1939). Przegląd wspomnień*⁶⁸. Janina Chodakowska w „Rozprawach z Dziejów Oświaty” argumentowała, że opublikowane wspomnienia zawierają pionierski i interesujący materiał źródłowy, wnoszący świeże podejście do badań nad szkolnictwem na Warmii: *Przed wszystkim przedstawiają na tle klimatu ostatnich lat międzywojennych warunki, w jakich pracowały szkoły polskie. Zaznajamiają nas z codziennym życiem szkoły, jego organizacją, formami pracy szkolnej i pozaszkolnej*⁶⁹. Także Wojciech Wrzesiński podkreślał na łamach periodyku „Zapiski Historyczne” celowość publikowania takich źródeł, mogących – jego zdaniem – być dla badaczy szkolnictwa w okresie międzywojennym materiałami równie ważnymi, co akta kancelarii szkolnych⁷⁰.

W czasopiśmiennictwie pojawiały się analizy źródeł dotyczących polskiej oświaty z czasów II wojny światowej. Przykładem mogą być *Wspomnienia młodzieży wielkopolskiej z lat okupacji niemieckiej 1939–1945*⁷¹, opracowane przez Zdzisława Grota i Wincentego Ostrowskiego, wydane przez Instytut Zachodni. Dzieło zawierało bogaty materiał źródłowy, dokumentujący tragiczne wydarzenia z lat wojny. Jan Hulewicz dowodził, że książkę powinni przeczytać *nie tylko historycy i wychowawcy, ale i publicyści. Powinna ona także dotrzeć do świadomości kół pedagogicznych i oświatowych zagranicą, jako dokument poniewierki młodzieży polskiej i świadectwo bezdroży, na jakie zeszedł naród, który się szczycił wielkością swej myśli pedagogicznej*⁷². Wspomnienia dzieci i młodzieży pokazywały niełatwe życie codzienne w „Kraju Warty”, walkę o polską oświatę i jej suwerenność.

Innego obszaru polskiej państwowości dotyczyła praca pt. *Alma Mater w podziemiu. Karty z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1941–1945*, zawierająca wspomnienia (m.in. Stanisława Pigionia i Zenona Klemensiewicza), a także dokumenty i sprawozdania⁷³. Jerzy Starnawski dostrzegał w niej bardzo cenny materiał do

⁶⁶ J. Zaborowski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1962, nr 4, s. 723.

⁶⁷ W. Czerniewski, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1961, nr 1, s. 201–204.

⁶⁸ R. Marchwiński, *Szkoły polskie na Warmii (1929–1939). Przegląd wspomnień*, Olsztyn 1970.

⁶⁹ J. Chodakowska, recenzja, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, s. 195.

⁷⁰ W. Wrzesiński, recenzja, „Zapiski Historyczne” 1972, nr 3, s. 166–167.

⁷¹ *Wspomnienia młodzieży wielkopolskiej z lat okupacji niemieckiej 1939–1945*, opracowali Z. Grot i W. Ostrowski, *Documenta occupationis teutonicae*, t. 3, Instytut Zachodni, Poznań 1946.

⁷² J. Hulewicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1947, nr 1, s. 187.

⁷³ *Alma Mater w podziemiu. Karty z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1941–1945*, red. M. i A. Zarębowie, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1964.

badania przede wszystkim dziejów uniwersyteckiej polonistyki oraz świadectwo niezłomnej postawy polskich uczonych wobec okupanta⁷⁴. Tajne nauczanie podczas II wojny światowej na najstarszej polskiej uczelni zostało dobrze udokumentowane m.in. poprzez wydawanie wspomnień profesorów. Ich treść często oceniano w recenzjach. Potrzebę szczegółowej źródłowej dokumentacji losów oświaty polskiej w tym okresie wysunięto na VII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu w 1948 r.⁷⁵. Liczne opracowania źródłowe i monografie powstałe w następnych latach sukcesywnie wypełniały tę lukę w polskiej historiografii.

Wydawnictwa źródłowe uzupełniały wiedzę z historii oświaty i wychowania podawaną w opracowaniach monograficznych. Recenzenci oceniali je pod kątem wartości naukowej i dydaktycznej, twierdząc, że szczególnie potrzebne jest publikowanie źródeł słabo znanych polskim czytelnikom zainteresowanym dziejami polskiej oświaty i wychowania. Krytycy nowości wydawniczych duże zrozumienie wykazywali również dla publikacji rozpraw wybitnych przedstawicieli polskiej myśli pedagogicznej. Przedmiotem ich analiz i ocen był wstęp, przybliżający idee edukacyjne autorów i uświadamiający znaczenie ich poglądów. Publikacja źródeł i ich popularyzacja za pomocą recenzji miały dawać czytelnikom impuls do refleksji nad polską myślą pedagogiczną i do rozważań nad możliwością zastosowania niektórych dawnych ideałów edukacyjno-wychowawczych w obecnej praktyce pedagogicznej.

Opracowania

Wśród wydawnictw zwartych najliczniejsze były, co oczywiste, opracowania monograficzne. Liczba pozycji wydanych i omówionych w recenzjach była imponująca, co wymownie świadczy o skali badań i zainteresowania historią oświaty i wychowania w Polsce w latach 1945–1989. Nie ulega wątpliwości, że w tym okresie zdołano znacząco pogłębić wiedzę na temat myśli pedagogicznej naszych przodków oraz spopularyzować dalekosiężne w skutkach wydarzenia i osiągnięcia oświatowe. Do takich należała np. działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego i Komisji Edukacji Narodowej, walka o szkołę polską w okresie niewoli narodowej, odbudowa polskiego szkolnictwa w okresie II Rzeczypospolitej i jego tragiczne losy podczas II wojny światowej. Recenzentów interesował sposób przedstawienia tych wydarzeń w rozprawach naukowych. Część z nich była w swej pracy szczególnie aktywna.

Po II wojnie światowej otworzył się nowy etap badań nad polską twórczością pedagogiczną związaną z filozofią humanizmu. Badania koncentrowały się wokół oświaty i myśli pedagogicznej, przy czym dużą uwagę przywiązywano do omówienia twórczości

⁷⁴ J. Starnawski, recenzja, „Ruch Literacki” 1965, z. 2, s. 85–89; por. Z. Hierowski, recenzja, „Zaranie Śląskie” 1964, z. 4, s. 796–800; W. Czerniewski, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1965, nr 2, s. 297–302.

⁷⁵ S. Truchim, *Postulaty w zakresie organizacji badań historii szkolnictwa i wychowania w Polsce*, w: *Pracownicy VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, s. 81.

najwybitniejszych postaci⁷⁶. Dorobek badawczy nad edukacją i wychowaniem okresu staropolskiego był znaczny i ukazywał różne problemy pedagogiczne epoki⁷⁷. Recenzenci oceniali prace traktujące o szkolnictwie parafialnym⁷⁸, średnim, a także wyższym oraz opracowania ukazujące sylwetki znanych pedagogów tego okresu⁷⁹. Za rozprawy nowatorskie uznawano m.in. monografię Gimnazjum Toruńskiego autorstwa Stanisława Salmonowicza⁸⁰ czy książkę Lecha Mokrzeckiego o nauczaniu historii w Gdańskim Gimnazjum Akademickim⁸¹. Jednak żadna z prac o szkolnictwie parafialnym i średnim nie wzbudziła tak dużego zainteresowania i nie wywołała tylu polemik, jak *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, opublikowane pod redakcją Kazimierza Lepszego jako wydawnictwo jubileuszowe najstarszej polskiej uczelni z okazji sześćsetcia jej powstania⁸².

Nad publikacją tą dyskutowano w styczniu 1965 r. w Krakowie podczas spotkania zorganizowanego z inicjatywy redakcji „Kwartalnika Historycznego”⁸³. Treść *Dziejów* omówiono również w recenzjach zamieszczonych w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”⁸⁴ oraz „Przeglądzie Historycznym”⁸⁵, zaznaczając, że przynoszą one nową wiedzę o uniwersytecie, przybliżają jego przeszłość i mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych badań. Zupełnie inny punkt widzenia prezentował Henryk Barycz, znakomity znawca historii oświaty i wychowania w okresie staropolskim, w tym dziejów najstarszej polskiej uczelni⁸⁶. Już kilka lat przed zbliżającym się jubileuszem przedstawił w czasopiśmie „Kultura i Społeczeństwo” postulaty badawcze w zakresie historii Uniwersytetu Jagiellońskiego⁸⁷. W opracowaniu monografii pod redakcją Lepszego nie wziął udziału.

⁷⁶ L. Kurdybacha, *Ideologia Frycza Modrzewskiego*, Warszawa 1953; B. Pleśniarski, recenzja, „Życie Szkoły” 1954, nr 4, s. 257.

⁷⁷ L. Hajdukiewicz, *Szkolnictwo i wychowanie okresu staropolskiego w problematyce badań dwudziestolecia 1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1966, nr 1.

⁷⁸ S.K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku*, Lublin 1978; J. Flaga, recenzja, „Prawo Kanoniczne” 1980, nr 1–2, s. 252–256.

⁷⁹ K. Kubik, *Joachim Pastorius, gdański pedagog XVII wieku*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk 1970; L. Mokrzecki, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1971, nr 2, s. 300–302.

⁸⁰ S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681–1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, PWN, Warszawa 1973; M. Chamcówna, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 2, s. 291.

⁸¹ L. Mokrzecki, *Studium z dziejów nauczania historii. Rozwój dydaktyki przedmiotu w Gdańskim Gimnazjum Akademickim do schyłku XVII w.*, Gdańsk 1973; K. Kubik, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1974, nr 3, s. 437.

⁸² *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, pod red. K. Lepszego, Wydawnictwo Jubileuszowe, t. XXI/1, Kraków 1964.

⁸³ *Cztery wieki Uniwersytetu Jagiellońskiego 1364–1764*, „Kwartalnik Historyczny” 1965, nr 4, s. 845 i n.

⁸⁴ S. Herbst, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1966, nr 2, s.

⁸⁵ A. Gieysztor, recenzja, „Przegląd Historyczny” 1965, s. 673–677.

⁸⁶ J. Dybiec, *Historia wychowania w Uniwersytecie Jagiellońskim (1900–1997)*, w: *Historia wychowania w XX wieku. Dorobek i perspektywy*, s. 496.

⁸⁷ H. Barycz, *Przed wielką rocznicą Uniwersytetu Jagiellońskiego (1364–1964)*, „Kultura i Społeczeństwo” 1957, nr 2, s. 3–33

Barycz informował czytelników „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”, że do napisania recenzji *Dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764* przystąpił po przelamaniu dużych oporów wewnętrznych – z pozycji ogólniejszych i z myślą o przyszłości nauk historycznych i nie krył swojej dezaprobaty wobec wykładów poszczególnych autorów historii Alma Mater. Krytykował podział historii uniwersytetu według kryteriów politycznych, opieranie jej rekonstrukcji na drugorzędnym materiale źródłowym: *O niekrytycznym stanowisku niektórych autorów i zarazem ich braku orientacji w literaturze przedmiotu świadczy fakt przyjmowania z dobrodziejstwem inwentarza błędnych, po prostu „tatarskich” wiadomości o różnych nieistniejących fundacjach i innych wydrzeniach z takich „źródeł”, jak Sz. Starowolski, J. Putanowicz, J. Soltykowicz, J. Łukasiewicz. Tego rodzaju wiadomości spotykamy w pracach J. Garbacika, W. Urbana, A. Przybosia*⁸⁸. Uważał, że autorzy podejmujący się badania historii uniwersytetów powinni być do tego odpowiednio przygotowani. Tom pierwszy *Dziejów Uniwersytetu* ocenił jako dzieło *poza małymi wyjątkami, szczególnie nieudale i chybione*⁸⁹.

Historycy oświaty i wychowania wykazywali znaczną aktywność w badaniu wieku XVIII. Recenzenci, oceniając efekty tych prac i studiów, zwracali m.in. uwagę na nowatorstwo przekazywanej wiedzy. Do pionierskich prac zaliczano dzieło *Szkola Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1794)* Kamili Mrozowskiej⁹⁰, czy też liczne publikacje poświęcone Komisji Edukacji Narodowej, która mimo wysiłków różnych autorów, nie doczekała się monografii prezentującej wyczerpująco jej dzieje⁹¹. Trzeba jednak podkreślić, że powstające prace, traktujące o różnych aspektach działalności KEN, zgłębiały wiedzę na temat tej instytucji. Taką książką, według Stanisława Lempickiego, była *Współpraca Misjonarzy z Komisją Edukacji Narodowej (1773–1794). Przyczynek do historii kultury i oświaty w Polsce* autorstwa księdza Alfonsa Schletza⁹², poruszająca różnorodną problematykę, na ogół słabo znaną, niezbadaną przez polskich historyków⁹³.

Kilkanaście recenzji poświęcono pracy Bogdana Suchodolskiego *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski (1773–1973)*⁹⁴, podkreślając, że dobrze popularyzuje ona ważne problemy pedagogiczne⁹⁵. Wśród wielu pozycji uka-

⁸⁸ H. Barycz, *Nowa synteza dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1966, nr 3, s. 289.

⁸⁹ Ibidem, s. 329.

⁹⁰ K. Mrozowska, *Szkola Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764–1794)*, Monografie pedagogiczne pod red. Ł. Kurdybacy, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961; W. Olszewicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1963, nr 1, s. 103–109; A. Zahorski, recenzja, „Rocznik Warszawski” 1962, s. 329–334.

⁹¹ K. Mrozowska, *Z problematyki badań działalności Komisji Edukacji Narodowej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1979, nr 1, s. 7.

⁹² A. Schletz, *Współpraca Misjonarzy z Komisją Edukacji Narodowej (1773–1794). Przyczynek do historii kultury i oświaty w Polsce*, Kraków 1946.

⁹³ S. Lempicki, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1947, nr 3–4, s. 154–155.

⁹⁴ B. Suchodolski, *Komisja Edukacji Narodowej na tle roli oświaty w dziejowym rozwoju Polski (1773–1973)*, wyd. 1, Warszawa 1972.

⁹⁵ J. Krasuski, recenzja, „Wychowanie Obywatelskie” 1973, nr 4, s. 20; K. Poznański, recenzja, „Nowa Szkoła” 1973, nr 7–8, s. 100–101; W.M. Grabski, recenzja, „Wychowanie” 1973, nr 14, s. 42–43; M. Iwanicki,

zujących działalność KEN wartość naukową posiadały – w ocenie recenzentów – m.in. następujące prace: *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej* Hanny Pohoskiej⁹⁶, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim* Ireny Szybiak⁹⁷, *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej* pod red. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej⁹⁸, *Działalność oświatowa Ignacego Potockiego* Bożeny Michalik⁹⁹. Znaczną aktywność badawczą wykazywała Kalina Bartnicka. W 1973 r. ukazała się jej książka *Wychowanie patriotyczne w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*¹⁰⁰, odznaczająca się – zdaniem Czesława Majorka – „szczególnymi walorami” na tle innych wydawnictw, gdyż pokazywała zagadnienie bardzo ważne, stanowiące rdzeń działalności KEN. Recenzent był przekonany, że praca *stanowi piękny dowód właściwie pojętej popularyzacji tradycji polskiej teorii pedagogicznej i praktyki wychowawczej*¹⁰¹ i może inspirować współczesnych teoretyków wychowania patriotycznego młodzieży. Odkrywcze treści dostrzegano także w innych pracach Bartnickiej, jak *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*¹⁰² i *Polskie szkolnictwo artystyczne na przełomie XVIII i XIX wieku (1764–1861)*¹⁰³. Badania nad wiekiem XVIII, a szczególnie nad Komisją Edukacji Narodowej, wyjaśniły niektóre słabo znane problemy pedagogiczne epoki oświecenia i pokazały stan polskiego szkolnictwa u schyłku I Rzeczypospolitej.

Wśród publikacji historyków wychowania najliczniejsze poświęcone były wiekom XIX i XX. W 1973 r. ukazało się w Polsce 429 prac z zakresu dziejów szkolnictwa, myśli pedagogicznej i wychowania, przy czym 295 dotyczyło tylko tych dwóch stuleci¹⁰⁴. Recenzje książek rzucają światło na badania nad historią polskiej oświaty i kształ-

recenzja, „Ruch Pedagogiczny” 1973, nr 5, s. 714–719; W. Rolbiecki, recenzja, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1973, nr 1, s. 145–148.

⁹⁶ H. Pohoska, *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej. Monografia z dziejów administracji szkolnej Komisji Edukacji Narodowej*, wstęp H. Barycz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1957; K. Mrozowska, recenzja, „Małopolskie Studia Historyczne” 1958, z. 3–4, s. 129–133.

⁹⁷ I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Monografie z Dziejów Oświaty, t. 15, Ossolineum, Wrocław 1973; T. Mizia, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1973, nr 4, s. 172–175; K. Mrozowska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 4, s. 445.

⁹⁸ *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Gdańsk 1973; S. Salmonowicz, recenzja, „Wiek Oświecenia”, t. 2, 1978, s. 165–171.

⁹⁹ B. Michalik, *Działalność oświatowa Ignacego Potockiego*, Ossolineum, Wrocław 1979; E. Podgórska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 1, s. 118.

¹⁰⁰ K. Bartnicka, *Wychowanie patriotyczne w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973.

¹⁰¹ C. Majorek, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1975, nr 1, s. 108; por. L. Zbucka, recenzja, „Nowe Książki” 1974, nr 6, s. 27–28.

¹⁰² K. Bartnicka, *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, Monografie z Dziejów Oświaty, t. 23, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980; K. Mrozowska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 4, s. 634–636; I. Lubbe, recenzja, „Ruch Pedagogiczny” 1982, nr 2–3, s. 195–198.

¹⁰³ K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo artystyczne na przełomie XVIII i XIX wieku (1764–1861)*, Monografie z Dziejów Oświaty, t. 13, Ossolineum, Wrocław 1971; L. Mokrzecki, recenzja, „Litera” 1972, nr 4, s. 32; J. Maternicki, „Przegląd Humanistyczny” 1972, nr 4, s. 155–159; J. Skowronek, recenzja, „Kultura” 1972, nr 8, s. 9; J. Kowalczyk, recenzja, „Biuletyn Historii Sztuki” 1974, nr 1, s. 75–80.

¹⁰⁴ J. Dybiec, C. Majorek, *Współczesna koncepcja historii wychowania jako nauki*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 32, 1989, s. 153; por. okres poprzedni: F. Korniszewski, *Prace z zakresu historii wychowania*

towania się myśli pedagogicznej w okresie zaborów. Często omawiano treść publikacji na temat szkolnictwa w zaborze rosyjskim. Edukacji podstawowej dotyczyła książka Eugenii Podgórskiej *Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808–1914*¹⁰⁵. Stanisław Michalski uważał, że ta monografia jest znacznym osiągnięciem i wypełnia lukę w polskich badaniach nad tym tematem. Za szczególnie cenne uznał to, że autorka pokazała wpływ myśli pedagogicznej na *rozwój nauczania początkowego, rozwój poszczególnych typów szkół powszechnych na tle ogólnej sytuacji społeczno-politycznej i oświatowo-kulturowej*¹⁰⁶.

Podobnie jak praca Podgórskiej, rezultatem żmudnej pracy było dzieło Józefa Miąso *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*¹⁰⁷. W ocenie Ryszarda Wroczyńskiego ta *pasjonująca* monografia wyczerpująco ukazywała poszczególne zagadnienia, a jej walorem było przede wszystkim *szerokie widzenie spraw i zagadnień szkoły zawodowej na tle ogólnego procesu rozwojowego, odsłonięcie podstawowych ogniw powiązań szkoły zawodowej z tokiem przeobrażeń w stosunkach ekonomicznych i społeczno-kulturowych*¹⁰⁸. Wroczyński przybliżył czytelnikom również treść książki Józefa Miąso pt. *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 roku*¹⁰⁹, reklamując ją jako pionierską, opartą na bogatej podstawie źródłowej¹¹⁰.

Cennym wkładem w naukę były badania nad polską myślą pedagogiczną w zaborze rosyjskim, odsłaniające wiele problemów słabo znanych czytelnikom. Szczegółowo ukazano myśl pedagogiczną z przełomu XIX i XX w.¹¹¹, działalność wybitnych jej twórców, jak Stanisław Karpowicz¹¹², Jan Władysław Dawid¹¹³, Ludwik Krzywicki¹¹⁴ czy Aniela Szycówna. Wszechstronną twórczość Szycówny przedstawił Stanisław Michalski¹¹⁵. *Po przeczytaniu recenzowanej książki – stwierdzała Eugenia Podgórska – otrzymujemy ob-*

i historii myśli pedagogicznej, opublikowane w Polsce w latach 1944–1958, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1959, nr 1.

¹⁰⁵ E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808–1914*, Łódź 1966.

¹⁰⁶ S. Michalski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1967, nr 2, s. 352.

¹⁰⁷ J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1966.

¹⁰⁸ R. Wroczyński, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1969, nr 1, s. 111.

¹⁰⁹ K. Poznański, *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.

¹¹⁰ R. Wroczyński, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1970, nr 3, s. 497–500.

¹¹¹ R. Wroczyński, *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, wyd. drugie, Warszawa 1963; J. Miąso, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1963, nr 4, s. 481–484.

¹¹² S. Michalski, *Stanisława Karpowicza myśl społeczna i pedagogiczna*, Książka i Wiedza, Warszawa 1968; M. Kozakiewicz, „Futurolog” pedagogiczny sprzed 50 lat, „Nowe Książki” 1968, nr 11, s. 775–776; M. Szulkin, recenzja, „Nowa Szkoła” 1969, nr 3, s. 60–61.

¹¹³ W. Okoń, *Dawid*, Warszawa 1980; J. Kilianek, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 3, s. 449.

¹¹⁴ J. Miąso, *Ludwik Krzywicki. Działalność i ideologia oświatowa*, Warszawa 1964; S. Gerus, C. Żerosławski, *Ludwik Krzywicki pedagog nie tylko tamtych czasów*, „Wychowanie” 1964, nr 2, s. 22–24; E. Żebrowska, recenzja, „Oświata Dorosłych” 1965, nr 1, s. 53.

¹¹⁵ S. Michalski, *Działalność pedagogiczna Anieli Szycówny*, Warszawa 1968.

raz pedagogicznej działalności (praktyki i teorii) Szycówny i rozumiemy, jakie było miejsce jej twórczości w ówczesnym systemie oświaty i w nauce. Wiele poruszanych w książce zagadnień nie zostało zamkniętych, ale właśnie dlatego znajdujemy cenny materiał do własnych przemyśleń wpływających na pogłębienie naszej refleksji pedagogicznej¹¹⁶.

Zaborowi pruskiemu poświęcono mniej publikacji niż oświacie w zaborze rosyjskim. Jedną z książek o tej tematyce była monografia Łucji Borodziej *Pruska polityka oświatowa na ziemiach polskich w okresie Kulturkampfu*¹¹⁷. Szczepan Wierchostawski w „Komunikatach Warmińsko-Mazurskich” twierdził, że książka ta zawiera wiele ciekawych i oryginalnych ujęć, stanowi pasjonującą lekturę dla każdego interesującego się historią ziem polskich pod zaborem pruskim¹¹⁸. Zupełnie inaczej monografię Borodziej ocenił ks. Zygmunt Zieliński, który w „Zeszytach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” wykazywał, że autorka źle interpretuje fakty historyczne, podaje nierzetelne informacje faktograficzne, pisząc m.in. o *obojętności czynników kościelnych dla polskich spraw narodowych*. Ks. Zieliński wytknął autorce, oprócz *schematyczności poglądów*, nieprecyzyjne używanie terminów, jak „postęp”, „klasa”, nieodpowiedni dobór źródeł, w tym pominięcie źródeł z archiwów polskich: *Nic dziwnego, że korzystając tak oszczędnie ze źródeł nie zdobyła się Ł. Borodziej na właściwą ocenę sytuacji Polaków w poszczególnych częściach zaboru pruskiego. Jest to główny mankament rozprawy [...]. Trudno zaufać całkowicie wynikom pracy*¹¹⁹.

Zamieszczane w czasopiśmiennictwie recenzje książek opisujących działalność niektórych teoretyków i praktyków wychowania pod zaborem pruskim popularyzowały takich humanistów, jak Ewaryst Estkowski¹²⁰ czy August Cieszkowski. Książkę Jana Hellwiga pt. *Działalność pedagogiczna Augusta Cieszkowskiego*¹²¹ ocenił w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” Witold Jakóbczyk, nie szczędząc jej słów rzeczowej krytyki. Recenzent zauważał, że Cieszkowski nie stworzył systemu pedagogicznego, a biograf jego dokonania ocenił niemal apologetycznie: *Razi [...] zbyt modernizowanie go i spokrewnianie z marksizmem w licznych miejscach pracy. Kardynalnym nieporozumieniem jest – jak sądzę – tytuł książki, bowiem nigdy nie uprawiał on działalności pedagogicznej. Próba nie tyle wyjaśnienia, ile raczej ukazania szerokiego zakresu zainteresowań Cieszkowskiego na ówczesnym najwyższym poziomie twórczym, na ogół udała się pomysłnie, aczkolwiek wnioski oceniające idą zbyt daleko*¹²². Myśl pedagogiczna Cieszkowskiego nie była wiodącą, a on bardziej znany był jako filozof i działacz społeczny.

¹¹⁶ E. Podgórska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1970, nr 1, s. 155.

¹¹⁷ Ł. Borodziej, *Pruska polityka oświatowa na ziemiach polskich w okresie Kulturkampfu*, PWN, Warszawa 1972.

¹¹⁸ S. Wierchostawski, recenzja, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1973, nr 1–2, s. 181.

¹¹⁹ Z. Zieliński, recenzja, „Zeszyty Naukowe KUL” 1973, nr 2, s. 87–91.

¹²⁰ M. Szulkin, *Ewaryst Estkowski. Z dziejów polskiej postępowej myśli wychowawczej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1954; K. Wojciechowski, *Książka o Estkowskim*, „Głos Nauczycielski” 1955, nr 13, s. 5.

¹²¹ J. Hellwig, *Działalność pedagogiczna Augusta Cieszkowskiego*, Wydawnictwo Uniw. im. A. Mickiewicza, Poznań 1978.

¹²² W. Jakóbczyk, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1980, nr 2, s. 276.

W okresie PRL-u rozwinięto badania nad szkolnictwem i pedagogiką w Galicji¹²³. Doskonale wykonaną monografią, ukazującą losy Uniwersytetu Jagiellońskiego w czasach Księstwa Warszawskiego, była książka Renaty Dutkowej¹²⁴, o której z uznaniem pisał w recenzji Henryk Barycz¹²⁵. Zaczęto wówczas z powodzeniem badać problematykę dziejów kształcenia nauczycieli, a według recenzentów przykładem wzorowej pracy w tym zakresie były dzieła: *System kształcenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej* Czesława Majorka¹²⁶ oraz Andrzeja Meissnera *Kształcenie nauczycieli w środkowej Galicji 1871–1918*¹²⁷. Osiągnięciem badawczym były monografie Juliana Dybca. W 1979 r. ukazała się jego praca pt. *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji 1860–1918*¹²⁸, która według Ryszarda Ergetowskiego po raz pierwszy ukazywała w tak wielorakich aspektach oświatową politykę w austriackim zaborze¹²⁹. W 1981 r. do rąk czytelników trafiła książka Dybca *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*¹³⁰, stanowiąca ważny krok w studiach nad historią rozwoju mecenatu na ziemiach polskich¹³¹.

Szerokim zakresem tematycznym charakteryzowały się wydawnictwa ukazujące problemy szkolnictwa i wychowania w II Rzeczypospolitej. Według recenzentów merytorycznie wyróżniały się monografie o szkolnictwie powszechnym, napisane przez Klemensa Trzebiatowskiego¹³², Wandę Garbowską¹³³, Stanisława Mauersberga¹³⁴ oraz Zygmunta Rutę. Ruta opisał szkolnictwo powszechne w Okręgu Szkolnym Krakow-

¹²³ J. Dobrzański, *Szkoły lubelskie na tle austriackiej polityki szkolnej w zachodniej Galicji 1795–1809*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1949; H. Pohoska, recenzja, „Kwartalnik Historyczny” 1957, z. 1–4, s. 242–245.

¹²⁴ R. Dutkova, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809–1814*, Monografie z dziejów nauki i techniki, t. XXIX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.

¹²⁵ H. Barycz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1967, nr 2, s. 340.

¹²⁶ C. Majorek, *System kształcenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej*, Wrocław 1971; Z. Ruta, recenzja, „Studia Historyczne” 1972, z. 2, s. 294–298.

¹²⁷ A. Meissner, *Kształcenie nauczycieli w środkowej Galicji 1871–1918*, Rzeszów 1974; E. Kolek, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 1, s. 116–119.

¹²⁸ J. Dybiec, *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji 1860–1918*, Kraków 1979.

¹²⁹ R. Ergetowski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 2, s. 295; zob. także: W. Łazuga, recenzja, „Studia Historica Slavo-Germanica”, t. 11, 1982, s. 160–161; C. Majorek, recenzja, „Przegląd Humanistyczny” 1982, nr 10, s. 149–154.

¹³⁰ J. Dybiec, *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Wrocław 1981.

¹³¹ A. Dzieciół, recenzja, „Kwartalnik Historii Nauki” 1983, nr 2, s. 496.

¹³² K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo powszechne w latach 1918–1932*, Monografie z dziejów oświaty, t. 12, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970; F.W. Araszkiwicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1970, nr 4, s. 646.

¹³³ W. Garbowska, *Szkolnictwo powszechne w Polsce w latach 1932–1939*, Wrocław 1976; J. Maternicki, recenzja, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 3, s. 122–126.

¹³⁴ S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Ossolineum, Wrocław 1968; F.W. Araszkiwicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1970, nr 1, s. 155–159.

skim¹³⁵, jego etapy kształtowania się pod względem prawnym, organizacyjnym, dydaktyczno-wychowawczym. Ewa Bilińska-Suchanek stwierdzała w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”, że praca ta ma wiele walorów poznawczych i dydaktycznych: *Pewne zastrzeżenia można mieć do skoncentrowania się Autora wyłącznie na węzłowych zagadnieniach szkolnictwa powszechnego Okręgu, a pominięcia problemów istotnych dla oświaty okresu międzywojennego, jak np. problem analfabetyzmu, tak ważnego dla realizacji zasady powszechnego nauczania. Z uwagi jednak na fakt, iż recenzowana publikacja jest pierwszą monograficzną próbą spojrzenia na dzieje szkolnictwa i wychowania w Okręgu Krakowskim, może mieć ona istotne znaczenie w pracach nad syntezą dziejów oświaty i wychowania okresu międzywojennego*¹³⁶. Także Ryszard Terlecki doceniał wysiłek badawczy autora i wierzył, że jego praca *dla dalszych badań nad historią szkolnictwa na pewno okaże się pożyteczną*¹³⁷.

Badania naukowe, które zajmowały się tematyką polskiego szkolnictwa w Wolnym Mieście Gdańsku¹³⁸, przedstawiały rozwój szkolnictwa zawodowego, a także średniego¹³⁹. Bardzo dobrym opracowaniem była książka Józefa Miąso *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918–1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*¹⁴⁰, a także monografia Stanisława Michalskiego *Szkolnictwo i oświata rolnicza w Wielkopolsce w okresie międzywojennym*¹⁴¹. Marian Połowicz oceniał studium Michalskiego jako pracę gruntowną, opartą na bogatej podstawie źródłowej, cenną pozycję w *zaniedbanej dziedzinie historii szkolnictwa i oświaty rolniczej dwudziestolecia międzywojennego*¹⁴². Rezultatem pionierskich badań była książka Jadwigi Sutyły *Miejsce kształcenia dorosłych w systemie oświatowym II Rzeczypospolitej*¹⁴³. Autorka przedstawiła zadania oświaty pozaszkolnej i główne jej etapy w okresie międzywojennym, a także ważniejsze formy kształcenia dorosłych. Klemens Trzebiatowski pisał w recenzji, że książka bardzo dobrze pokazuje poszczególne zagadnienia z dziedziny andragogiki i polecał ją jako lekturę dla zainteresowanych systemem oświatowo-wychowawczym II Rzeczypospolitej¹⁴⁴.

¹³⁵ Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne w Okręgu Szkolnym Krakowskim w latach 1918–1939*, Wrocław 1980.

¹³⁶ E. Bilińska-Suchanek, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1981, nr 3, s. 447.

¹³⁷ R. Terlecki, recenzja, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 24, 1981, s. 243.

¹³⁸ H. Pollak, *Szkolnictwo i oświata w Wolnym Mieście Gdańsku 1920–1939*, Gdańsk 1978; M. Andrzejewski, recenzja, „Dzieje Najnowsze” 1982, nr 1, s. 357–359; M. Pelczar, „Rocznik Gdański” t. 42, 1982, z. 2, s. 227–233.

¹³⁹ F. Araszkiewicz, *Szkola średnia ogólnokształcąca w Polsce w latach 1918–1932*, Wrocław 1972; F. Beżeński, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 4, s. 578–581.

¹⁴⁰ J. Miąso, *Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918–1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne*, Ossolineum, Wrocław 1988; S. Michalski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1989, nr 3, s. 362–365.

¹⁴¹ S. Michalski, *Szkolnictwo i oświata rolnicza w Wielkopolsce w okresie międzywojennym*, PTH, Oddział w Poznaniu, Prace Sekcji Historii Wielkopolski, Poznań 1963.

¹⁴² M. Połowicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1965, nr 1, s. 109.

¹⁴³ J. Sutyła, *Miejsce kształcenia dorosłych w systemie oświatowym II Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1982.

¹⁴⁴ K. Trzebiatowski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1983, nr 2, s. 260.

Jeśli chodzi o edukację dorosłych, to recenzenci doceniali opublikowane prace na temat działalności uniwersytetów ludowych. Tadeusz Pilch za bardzo potrzebne uznawał wydanie dzieła *Ignacy Solarz i jego uniwersytet ludowy 1924–1939. Materiały z seminarium naukowego odbytego w Warszawie 5 i 6 X 1962 r.*¹⁴⁵, dając wyraz przekonaniu, że ów zbiór referatów pokazuje *wielkie bogactwo problemów i faktów* i jest „przykładem dobrej roboty naukowej i edytorskiej”¹⁴⁶. Interesującą pozycją wydawniczą była książka Lucjana Turowsa *Patrzyć szeroko i daleko... Dziedzictwo pedagogiczne Ignacego Solarza*¹⁴⁷, przedstawiająca po raz pierwszy w tak szerokim zakresie działalność i poglądy pedagogiczne Solarza. Julian Dybiec twierdził w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”, że *czytelnicy otrzymali po raz pierwszy obszernie i ładnie napisane dzieło traktujące nie tylko o działalności oświatowej Solarza, ale także o jego poglądach na wychowanie. Szczególnie interesująco wypadły partie poświęcone analizie poglądów Solarza na kulturę chłopską*¹⁴⁸.

Przykładem recenzji wydawnictwa z zakresu pedeutologii była analiza pracy Jana Kulpy *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*¹⁴⁹. Niską ocenę wystawił jej Bronisław Ługowski, zarzucając autorowi niezajomość źródeł i opracowań, a także nieuwzględnienie stanowiska opinii publicznej wobec potrzeby edukacji nauczycieli, koncepcji władz oświatowych w tym zakresie, projektów przygotowanych przez uczonych i działaczy oświatowych: *Sprostować niedokładności i omyłki autora można jedynie w większej publikacji, wykraczającej poza ramy artykułu w czasopiśmie naukowym. W niniejszej recenzji starałem się jedynie ukazać podstawowe błędy omawianej pozycji oraz zwrócić uwagę, iż tego rodzaju publikacje podrywają autorytet wydawnictwa, od wielu lat cenionego i szanowanego przez ogół czytelników*¹⁵⁰. Ługowskiego raziły więc pobieżne potraktowanie przez Kulpę badanego zagadnienia oraz nieumiejętność krytycznej analizy zgromadzonego materiału.

Uwaga krytyków skupiła się także na opracowaniach zajmujących się dziejami polskiej teorii nauczania¹⁵¹. W kilkunastu recenzjach oceniono monografię Wiktora Ambroziewicza *Władysław Przanowski i jego dzieło*¹⁵², podkreślając jej znaczenie zarówno naukowe, jak i dydaktyczne, szczególnie dla nauczycieli i słuchaczy Studiów Nauczycielskich¹⁵³. Bogdan

¹⁴⁵ Ignacy Solarz i jego uniwersytet ludowy 1924–1939. Materiały z seminarium naukowego odbytego w Warszawie 5 i 6 X 1962 r., wybór i oprac. F. Popławski i S. Dyksiński, Warszawa 1965.

¹⁴⁶ T. Pilch, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1966, nr 2, s. 271.

¹⁴⁷ L. Turowski, *Patrzyć szeroko i daleko... Dziedzictwo pedagogiczne Ignacego Solarza*, Warszawa 1983.

¹⁴⁸ J. Dybiec, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, nr 2, s. 253.

¹⁴⁹ J. Kulpa, *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

¹⁵⁰ B. Ługowski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1964, nr 4, s. 502.

¹⁵¹ J. Maternicki, *Polska dydaktyka historii 1918–1939*, Warszawa 1978; J. Centkowski, recenzja, „Wiomości Historyczne” 1980, nr 2, s. 83–85; C. Majorek, recenzja, „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 5, s. 150–152.

¹⁵² W. Ambroziewicz, *Władysław Przanowski i jego dzieło*, słowo wstępne T. Kotarbiński, Warszawa 1964.

¹⁵³ J. Sosnowski, *Politechnizacja po polsku*, „Głos Nauczycielski” 1965, nr 7, s. 11; J. Kaliński, *Książka o Przanowskim dobrze służy nauczycielom i słuchaczom SN*, „Wychowanie Techniczne w Szkole” 1965, nr 10,

Nawroczyński stwierdzał w „Nowej Szkole”, że *wielką zasługą Wiktora Ambroziewicza jest to, że ożywił pamięć wybitnego pedagoga czasów międzywojennych oraz że zebrał obfity materiał dotyczący dokonanego przez niego dzieła. Osoby interesujące się zagadnieniami manualizmu w nauczaniu i wychowaniu, jak również zagadnieniami technizacji i politechnizacji znajdują w książce tego Autora wiele cennych informacji, myśli i pobudek*¹⁵⁴.

Książką popularyzującą polską myśl pedagogiczną było dzieło Feliksa Araszkiewicza *Idealy wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*¹⁵⁵, oceniane przez recenzentów jako wartościowe studium, rezultat skrupulatnej pracy badawczej¹⁵⁶. Jadwiga Sutyła pisała w „Kwartalniku Pedagogicznym”, że zaletą pracy Araszkiewicza jest *dokładne i szczegółowe przedstawienie poglądów wszystkich teoretyków wychowania dwudziestolecia międzywojennego, reprezentujących najważniejsze kierunki pedagogiczne od narodowego, poprzez katolicki i sanacyjny do demokratycznego. Autor nie ograniczył się tylko do teologii wychowawczej. Proces kształtowania myśli pedagogicznej ukazał na tle sytuacji gospodarczo-społecznej, politycznej i ideologicznej II Rzeczypospolitej*¹⁵⁷. W podobny sposób książkę Araszkiewicza oceniał Leonard Grochowski. Nie miał wątpliwości, że wzbogaca ona dorobek badawczy historii myśli pedagogicznej¹⁵⁸.

Jak wynika z powyższych przykładów, zakres prac badawczych nad oświatą i wychowaniem w okresie II Rzeczypospolitej był bardzo szeroki, gdyż uwzględniał oświatę na różnych szczeblach, myśl wychowawczą, a nawet myśl pedagogiczną w pracy opiekuńczej¹⁵⁹. Recenzujący publikacje książkowe zwracali uwagę na bogactwo poruszanej w nich problematyki, ale też na niedociągnięcia autorów w ujęciu niektórych zagadnień. Dla historyków wychowania było kwestią bezsporną, że inicjatywy oświatowe, rozwijane po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zostały w brutalny sposób przerwane przez okupantów po wybuchu II wojny światowej. Losy polskiej nauki i szkolnictwa w tym trudnym okresie omówione zostały w licznych pracach¹⁶⁰, lecz jak pisał Kazimierz Maj, ukazujące się opracowania nasuwały *różnorodne refleksje i uwagi dotyczące m.in. doboru i sposobu wykorzystania źródeł oraz rozbieżności przy ustalaniu zasięgu tajnego nauczania (liczba szkół, nauczycieli i uczniów biorących w nim udział)*¹⁶¹.

s. 332–333; W. Rachalska, *Polski prekursor politechnizacji*, „Nowe Książki” 1966, nr 1, s. 24–25.

¹⁵⁴ B. Nawroczyński, recenzja, „Nowa Szkoła” 1965, nr 7–8, s. 84.

¹⁵⁵ F. Araszkiewicz, *Idealy wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.

¹⁵⁶ K. Trzebiatowski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1979, nr 4, s. 589.

¹⁵⁷ J. Sutyła, recenzja, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1979, nr 4, s. 159.

¹⁵⁸ L. Grochowski, recenzja, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” t. 22, 1980, s. 189–193.

¹⁵⁹ M. Balcerek, *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1978; W. Jamrozek, recenzja, „Ruch Pedagogiczny” 1979, nr 5, s. 647–652; H. Widera, recenzja, „Polityka Społeczna” 1980, nr 1, s. 31–32.

¹⁶⁰ B. Michalik, *Bibliografia oświaty polskiej w okresie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972.

¹⁶¹ K. Maj, *Na marginesie książki Józefa Krasuckiego Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1972, nr 4, s. 695.

Jan Hulewicz dowodził na marginesie recenzji pracy Antoniego Artymiaka *Kartki z kroniki tajnego szkolnictwa średniego w powiecie jędrzejowskim 1939–1945*¹⁶², że całościowe poznanie polskiej tajnej oświaty będzie możliwe *tylko na drodze monograficznego opracowania dziejów prac poszczególnych ziem, regionów*¹⁶³ i skrupulatnych badań historycznych. Wysoko ocenioną rozprawą, napisaną pod kierunkiem Hulewicza, była książka Adama Massalskiego *Szkolnictwo na kielecczyźnie w okresie okupacji 1939–1945*¹⁶⁴, stanowiąca dobre *kompedium wiedzy o oświacie jawnej i tajnej lat okupacji hitlerowskiej regionu kieleckiego*¹⁶⁵.

Dzieje oświaty na ziemi kieleckiej w okresie II wojny światowej nie były tak intensywnie badane, jak np. losy szkolnictwa w Wielkopolsce. Studia nad wielkopolską oświatą ukazywały wszechstronnie jej złożoną historię¹⁶⁶. Szczególną aktywność w badaniach wykazywał Marian Walczak. Jego książka *Wielkopolska konspiracja oświatowa 1939–1945*¹⁶⁷ kreśliła niełatwą sytuację ludności polskiej w tzw. Kraju Warty, jej pracę dydaktyczno-wychowawczą i samokształceniową. Józef Krasuski podkreślał, że praca poszerza dotychczasową wiedzę, zawiera wykaz nazwisk nauczycieli biorących udział w tajnym nauczaniu oraz tych, którzy zostali zamordowani¹⁶⁸. Także inna publikacja Mariana Walczaka *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji 1939–1945*¹⁶⁹ stanowiła znaczny wkład w dzieje oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej w Wielkopolsce¹⁷⁰. Z kolei mniej ambitną pozycją autora, zdaniem recenzentów, była monografia *Szkolnictwo polskie i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939–1945*¹⁷¹. Krzysztof Dunin-Wąsowicz w „Dziejach Najnowszych” zwracał uwagę m.in. na niekrytyczny stosunek historyka do informacji uzyskanych w toku badań ankietowych, pominięcie w pracy kwestii działalności polskich uczonych w krajach niebędących pod okupacją niemiecką, czy niewykorzystanie opracowań poświęconych drugiej wojnie światowej¹⁷².

¹⁶² A. Artymiak, *Kartki z kroniki tajnego szkolnictwa średniego w powiecie jędrzejowskim 1939–1945*, Jędrzejów 1945.

¹⁶³ J. Hulewicz, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1947, nr 1, s. 183–184.

¹⁶⁴ A. Massalski, *Szkolnictwo na kielecczyźnie w okresie okupacji 1939–1945*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kraków 1975.

¹⁶⁵ L. Nawrocki, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1977, nr 2, s. 233.

¹⁶⁶ B. Piotrowski, *W służbie rasizmu i bezprawia. „Uniwersytet Rzeszy” w Poznaniu 1941–1945*, Poznań 1984; T. Wróblewska, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1986, nr 3, s. 370–373; W. Wrzesiński, recenzja, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1986, nr 2, s. 276–279.

¹⁶⁷ M. Walczak, *Wielkopolska konspiracja oświatowa 1939–1945*, Warszawa 1972.

¹⁶⁸ J. Krasuski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 2, s. 295; zob. także: T. Bartkowiak, recenzja, „Kronika Wielkopolska” 1973, nr 1, s. 162–164; L. Gomolec, recenzja, „Roczniki Historyczne” 1974, s. 211–213.

¹⁶⁹ M. Walczak, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Instytut Zachodni, Poznań 1974.

¹⁷⁰ J. Krasuski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1976, nr 1, s. 109.

¹⁷¹ M. Walczak, *Szkolnictwo polskie i nauka polska w latach wojny i okupacji 1939–1945*, Wrocław 1978.

¹⁷² K. Dunin-Wąsowicz, recenzja, „Dzieje Najnowsze” 1979, nr 4, s. 41–44; por. A. Czubiński, recenzja, „Przegląd Zachodni” 1979, nr 3, s. 171–174; K. Wojciechowski, recenzja, „Ruch Pedagogiczny” 1980, nr 1,

W czasopiśmiennictwie znaleźć można również recenzje publikacji poruszających tematykę szkolnictwa polskiego na terenie Generalnej Guberni¹⁷³. Jedną z wielu prac z tego zakresu była książka Stanisława Gawędy *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*¹⁷⁴, będąca próbą ujęcia jawnych i tajnych form działalności UJ. *W sumie – pisał Eugeniusz C. Król – czytelnik otrzymał interesującą publikację, wylamującą się z powrotem z tradycyjnego schematu wydawnictw rocznicowo-pamiątkowych. Monografia S. Gawędy przynosi rzetelną wiedzę o dziejach wojennych Uniwersytetu Jagiellońskiego, stanowiąc też istotny przyczynek do historii najnowszej nauki i kultury polskiej*¹⁷⁵. Zdaniem recenzentów, do popularyzacji wiedzy przyczyniła się także publikacja *Tajne nauczanie medycyny i farmacji w latach 1939–1945*, ukazująca dydaktykę tych przedmiotów w różnych ośrodkach kraju¹⁷⁶.

Tematyka dziejów polskiej oświaty przekraczała granice kraju i obejmowała również emigrację. W 1986 r. ukazało się dzieło *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii w latach drugiej wojny światowej* Tadeusza Radzika¹⁷⁷. Jan Draus zwrócił uwagę, że autor nie wykorzystał archiwów londyńskich, mogących rzucić nowe światło na omawianą problematykę. Stwierdzał zarazem, że *książka T. Radzika posiada walory poznawcze, przede wszystkim porządkuje spory zasób faktów z dziejów oświaty polskiej w Wielkiej Brytanii z lat II wojny światowej*¹⁷⁸. Badania nad polskim szkolnictwem tego okresu były doceniane przez recenzentów, gdyż dokumentowały trudne i świeże wówczas wydarzenia oraz świadczyły o niezłomnej postawie wielu Polaków w latach 1939–1945.

Podsumowanie

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ukazało się wiele publikacji poświęconych historii oświaty i wychowania. Były one rezultatem mniej lub bardziej udanych prac badawczych. Część z nich została oceniona przez recenzentów, którzy na łamach czasopism przybliżali ich strukturę, zawartość merytoryczną, pokazywali zalety, a także niedostatki metodologiczne. Analizowano podręczniki, ale także wydawnictwa źródła oraz monografie naukowe i popularnonaukowe, przy czym niektóre z pozycji budziły szczególne zainteresowanie i doczekały się kilku komentarzy, nieraz zupełnie odmiennie

s. 97–100.

¹⁷³ E.C. Król, *Polityka hitlerowska wobec szkolnictwa polskiego na terenie Generalnej Guberni (1939–1945)*, Instytut Kształcenia Nauczycieli, Warszawa 1979; S. Majewski, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1980, nr 4, s. 592.

¹⁷⁴ S. Gawęda, *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kraków 1979.

¹⁷⁵ E.C. Król, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1982, nr 3–4, s. 377.

¹⁷⁶ *Tajne nauczanie medycyny i farmacji w latach 1939–1945*, Warszawa 1977; W.W. Głowacki, recenzja, „Farmacja Polska” 1978, nr 7, s. 442–443; I. Gwizdalewicz, recenzja, „Farmacja Polska” 1978, nr 6, s. 375; J. Celma-Panek, recenzja, „Medycyna-Dydaktyka-Wychowanie” 1978, nr 3, s. 190–192.

¹⁷⁷ T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii w latach drugiej wojny światowej*, Lublin 1986.

¹⁷⁸ J. Draus, recenzja, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, nr 3, s. 370.

oceniających wysiłek badawczy autora. Niniejszy przegląd recenzji publikacji obejmuje tylko niewielki ich procent, pozwala jednak zyskać ogólne wyobrażenie o ówczesnej ocenie prac zgłębiających dzieje polskiej teorii i praktyki wychowania.

Lektura tych recenzji stanowi współcześnie interesujące źródło wiedzy o polskiej krytyce naukowej w latach 1945–1989, przedstawia rozwój badań nad naszymi szkolnictwem i oświatą w różnych epokach historycznych. Pokazuje zarazem, jak znaczne było zainteresowanie problematyką historyczno-oświatową. Opinie publikowane były bowiem nie tylko w branżowych czasopismach, jak „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, ale również w wielu innych periodykach, trafiających do różnego grona odbiorców. Niewątpliwą zaletą niektórych recenzji było to, że zostały one napisane przez najlepszych znawców dziejów myśli pedagogicznej, potrafiących ocenić wartość naukową i popularyzatorską analizowanych pozycji. Merytoryczna krytyka zmuszała autorów do uważniejszej pracy badawczej, sugerowała jakie zmiany należy wprowadzić do tekstu książki w kolejnych jej wydaniach.

Największa liczba recenzji dotyczyła dzieł traktujących o oświacie i wychowaniu w wiekach XIX i XX, a było to związane ze znacznym wzrostem ilościowym publikacji z zakresu historii najnowszej, z podejmowaniem zagadnień dotąd niezbadanych. Niemal zgodna była opinia recenzentów o potrzebie badań nad twórczością wybitnych przedstawicieli polskiej teorii i praktyki wychowania, pokazywania ich osiągnięć, mogących stanowić źródło inspiracji dla współczesnych pedagogów, impuls do rzetelnej pracy i poświęcenia się działalności pedagogicznej. Osiągnięcia naukowe z lat 1945–1989 mają również istotne znaczenie dla współczesnej nauki, gdyż poszerzyły dotychczasową wiedzę, stworzyły podwaliny rozwoju badań nad niektórymi, mało znanymi problemami dawnej polskiej oświaty i myśli wychowawczej.